

Ceny prenumeraty:

bez do-
mie-
z dost-
559

z przesyłką pocztową M. 500
Za granicą M. 650

niemieckie Polskie

Cena pojedynczego
numera
we Lwowie
i na prowincji:
20 Mk.

wychodzi codziennie rano

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadawanych nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27.

Nakładem spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Majbaum.

Gra rozpoczęta.

Konferencja genueńska, która od trzech miesięcy zajmuje niemal wyłącznie opinię świata i jest najgłębszym problemem politycznym doby obecnej, rozpoczęła się w d. 10 kwietnia. W nastroju pozornie podniosłym, wśród słów pozornie przepełnionych chrześcijańskimi ideałami miłości bliźniego, wśród zapewnień o dążeniu do zaprowadzenia zgody między zwycięzcami a zwyciężonymi, zasiadło do wspólnych narad 454 delegatów narodów świata. Tylko Ameryka, z którą poza plecani konferencji tajemnie znosi się Lloyd George, występujący w roli wielkiego pacyfikatora i odbudowcy, nie jawiła się, może dlatego, aby tem silniej duchem na tych międzynarodowych obradach zaciężyć.

Honory domu robi włoski prezydent ministrów Facta. Przypomina, że około 30 milionów ludzi zostało przez wojnę oderwanych od pracy produkcyjnej, że wszystkie dziedziny życia zostały zachwiane. Wytworzył się brak zaufania między narodami, uległy zniszczeniu, zdrowe podstawy kredytu, także zmiany terytorjalne, jakie przyniosły z sobą wyniki wojny przyczyniły się do zakłócenia stosunków gospodarczych. Teraz trzeba to wszystko naprawić. Tego błogosławionego dzieła ma dokonać zjazd narodów w Genui. Narody muszą zdobyć się na wspólny, harmonijny wysiłek. „Winno się zapamiętać o wzajemnej nienawiści zrodzonej w czasie wojny, winno się zapamiętać o podziale na przyjaciół i wrogów, na zwyciężonych i zwycięzców... Świat, który tak niedawno powitał radośnie konferencję waszyngtońską, zwraca obecnie oczy na tę konferencję i ma nadzieję, że jak konferencja waszyngtońska przyniosła wielkie pojednanie, tak obecnie konferencja w Genui zapewni pokój Europie. Na pierwszy plan musi być wysunięta zasada sprawiedliwości międzynarodowej...“

Tak wielkie i namaszczone słowa padły przy otwarcia tego nowożytnego soboru poświęconego rzekomo w całości dziełu pracy, pokoju i miłości, a nastroj bogobojny podnosi jeszcze powołanie się siostry Ra Facy na wielkoduszne błogosławieństwo Stolicy Apostolskiej temi zakończone słowami: „Niechaj błogosławieństwo Pana spłynie na konferencję. Bogdałby jej uchwały przyniosły ubogiej i cierpiącej ludzkości tak upragnioną zgodę, która złączy narody po 8 latach cierpień i zniszczenia w jedną rodzinę i wprowadzi je niewątpliwie na jasną drogę pracy dla postępu i cywilizacji“.

Tak szlachetnie wygląda oficjalne oblicze konferencji. Pod tą maską oficjalną kryje się jednak rwarz prawdziwa zupełnie odmienna, twarz wykrzywiona najgłębszym niepokojem, nieufnością, podejrzliwością, szarpaniem skurczami rozterki i podstępnych wysiłków.

Delegaci narodów, reprezentowanych na tej konferencji nie dowierzają sobie wzajemnie, naprawdę po jej wynikach nie spodziewają się niczego dobrego, lecz przeciwnie obawiają się następstw bardzo niepożądanych. Tylko Lloyd George ma nadzieję przeprzeć swój mić lub więcej Stanesowy plan eksplatacji Rosji przez Anglię i Niemcy, tylko Niemcy nie tracą nadziei, że w Genui powetują sobie klęskę Wersalu, tylko sowieci nie mają na tej konferencji nic do stracenia, a dużo do zyskania, chociaż Rosja stracić może wiele.

Najbardziej charakterystyczną cechą wstępnego okresu tej konferencji jest zabezpieczenie się poszczególne państwa i bloki państw przed niespodziankami politycznymi.

Najbardziej zagrożona Francja od Boulogne, poprzez wielką mowę Poincarégo z 1 kwietnia aż do przemówienia p. Barthou w Genui zastrzegła, że zjazd narodów nie może w czemkolwiek naruszyć traktatów podpisanych przez nią, a w pierwszym rzędzie traktatu wersalskiego, że sprawa odszkodowań niemieckich nie może być poruszona, że wreszcie o rozbrojeniu nie może być mowy.

Również głęboko zaniepokojone nowopowstałe lub przeorganizowane państwa Europy środkowej, zastrzegają się, że syndykat międzynarodowy nie może przy odbudowie Rosji pominąć Małej Ententy i Polski i postanawiają odrzucić wszelkie projekty rekonstrukcji gospodarczej, któreby zawierały jakiegokolwiek niebezpieczeństwo dla politycznej niezależności tych państw.

Narady Skirmunta z przedstawicielem Finlandji.

Genwa, (PAI.) W poniedziałek wieczorem minister Skirmunt w hotelu Eden w siedzibie delegacji polskiej w Nerwi przyjął prezydenta ministrów Finlandji oraz Enokela posła finlandzkiego w Paryżu.

Rozmowa miała przebieg bardzo serdeczny. Poruszone kwestje interesujące oba państwa w związku z konferencją genueńską.

Ameryka zamierza uznać sowieci.

Londyn, (PAT) Waszyngtoński korespondent „N. Y. Tribune“ dowiaduje się, że Stany Zjednoczone zamierzają uznać rząd sowietów pod warunkiem, że pra-

ce konferencji będą postępowały zadowalająco i że Rosja umniejszy armję czerwoną.

Bolszewicy chcą uczynić z konferencji genueńskiej trybunę agitacyjną.

Warszawa, (Tel. wł.) 12. IV. Ze sprawozdań z konferencji genueńskiej, nadsyłanych przez Pata w sposób bezładny niepodobna sobie wytworzyć pojęcia o pierwszym posiedzeniu.

Korespondent „Gazety Warszawskiej“ w obszernym telegramie daje obraz inauguracji konferencji.

Zagajenie przez premiera włoskiego nie wywołało większego wrażenia. Jedynie z niektórych delegacji odezwały się oklaski. Kiedy powiedział, że na konferencji nie ma zwyciężonych ani zwycięzców, lecz są tylko ludzie, chcący pracować nad ekonomiczną odbudową Europy.

Na przemówienie Lloyd George'a oczekiwano z zaciękaniem sprawiło jednak zawód. Przemówienie jego banalne, pełne ogranych już dzisiaj zwrotów o światowym kryzysie ekonomicznym.

N. Y. Tribune przemówienie przedstawiciela Francji zrobiło dobre wrażenie. Było bowiem jasne i bez deklamatorskich efektów, stwierdzało, że świat ma już dosyć deklamacji o odbudowie i że należy się wziąć do poważnej i metodycznej pracy.

Mowa kanclerza Rzeszy była zręczna. Podkreślił, że konferencja powinna zbadać wszystkie kwestje wyłączone z punktu ekonomicznego, zapominając o rozdziałach politycznych i pamiętając, że Europa stanowi całość ekonomiczną. Niemcy, według dr. Wirtha, poświęcają swoje interesa domowe na rzecz interesów ogólnych i pożądanymby było, żeby i inne państwa za tym przykładem poszły.

Przedstawiciel Światów Czerwonych po dłuższym

wstępie na temat roztrząsania możliwości współpracy i po przeprowadzeniu porównania pomiędzy ustrojem kapitalistycznym i komunistycznym oświadczył, że rząd sowiecki przyjmie warunki ustanowione w Cannes lecz żąda w zamian: 1) gwarancji przeciwko wszelkim atakom, 2) zwołania niebawem drugiej konferencji międzynarodowej z programem rozszerzonym, w skład której weszłyby również przedstawicielstwa robotnicze, 3) dyskusji nad powszechnym rozbrojeniem, 4) rewizji układu co do Ligi Narodów.

Te żądania wywołały znany już protest ze strony przedstawiciela Francji, który przemawiał bardzo ostro i dał do zrozumienia, że delegacja francuska wycofa się z konferencji, jeżeli żądania bolszewickie będą dyskutowane.

Pierwsze posiedzenie zostawiło wrażenie ogólnej niepewności i żaden fakt jeszcze nie przekonał, że statek puszczony na wodę przez Lloyd George'a zdolny jest do żeglugi.

Warszawa, (Tel. wł.) 12. IV. Jak widoc z telegramu korespondenta „Gazety Warsz.“ delegacja bolszewicka robi wszystko, ażeby z konferencji genueńskiej uczynić agitacyjną trybunę na całą Europę.

Dzisiaj rano (we wtorek) odbyło się pierwsze posiedzenie komisji politycznej, na której Czerwini wywołał znowu zatarg przez to, że zaprotestował przeciwko obecności przedstawicieli Japonii i Rumunii, tj. tych państw, które według niego okupują terytoria rosyjskie.

Protest ten pozostał oczywiście bez skutku.

Mimo to Lloyd George od pierwszej chwili po wzięcia planu gospodarczej i finansowej odbudowy Europy, od Cannes, pomimo Boulogne i pomimo swej wielkiej rzekomo pojednawczej mowy, w Izbie gmin z 3 kwietnia, daży wytrwale prosił i kręcił drogami do izolowania i osłabienia Francji przez istotne naruszenie traktatu wersalskiego na punkcie odszkodowań niemieckich i przez rozbrojenie zarówno jej samej jak i sprzymierzonej z nią Polski i Małej Ententy, a nadto do poddania tych państw pod gospodarczą i finansową kontrolę angielsko-niemiecką.

Orientując się doskonale w tych zamierzeniach angielskiego dyktatora Francja, zapowiada bez ogródek przez usta polskiego ministra spraw zagranicznych, bezpośrednio po jego konferencji z Poincaré, że na „niespodzianki“ z jakimi Lloyd George zechciałby w Genui wystąpić, odpowie wycofaniem swej delegacji, a tem samem zerwaniem konferencji.

Rzostał Lloyd George'a na groźbę francusko-polską nie dała długo czekać na siebie. Oto premier angielski postarał się o ogłoszenie oświadczenia, że gdyby mocarstwa europejskie nie przyjęły programu rozbrojenia w takim razie on rozpocznie całkiem nową politykę, opartą z jednej strony na gospodarczej koalicji Anglii i Ameryki, z drugiej zaś na przyjaźni angielsko-niemieckiej. Co więcej — jeśli wierzyć można domniemaniom korespondenta „Przeglądu Wschodniego“ Lloyd George zamierza pod nazwą komisji politycznej stworzyć nową Radę Najwyższą, do której chce dopuścić tylko wielkie mocarstwa koalicyjne Niemcy i Rosję. Projekt to wprost monstrualny któryby Niemcom przyniósł natychmiastowy rewanz za

klęskę wielkiej wojny, bo jasne jest, że w takiej Radzie Najwyższej Francja nie mogłaby wziąć udziału.

Tych głębokich dysonansów, jakie istnieją w Genui pomiędzy blokiem angielskim a francuskim list papieski do arcybiskupa Genui nie tylko nie złagodził lecz przeciwnie znacznie je pogłębił. Pius XI, bowiem nie ograniczył się do czysto sakralnej i kościelnej funkcji błogosławieństwa, lecz stanął na gruncie wybitnie politycznym. List ten zawiera mianowicie wyrazy ubolewania, że sprawy rozbrojenia, rewizji traktatów pokojowych i odszkodowań zostały z programu zjazdu skreślone, a nadto wyraża nadzieję, że „nie powinno to w każdym razie stanowić przeszkody dla wszelkiej dalszej wymiany zdań, które zwyciężonym ułatwi szybkie wykonanie zobowiązań a wkońcu wyjdzie na korzyść także i zwycięzcom“.

Nie dziwnego, że list ten, o którym poseł francuski przy Watykanie do ostatniej chwili nie nie wiedział, wywołał zdumienie, skierowując się on bowiem wprost przeciw Francji i udziału moralnego poparcia planom angielsko-niemieckim.

W tych warunkach coraz prawdopodobniejszem się staje, że konferencja genueńska pozytywnych rezultatów nie przyniesie, że nie stanie się zaczątkiem gospodarczej i finansowej odbudowy Europy, że natomiast, ujawniając głęboki rozłam pomiędzy polityką francuską a angielską pogłębi tylko i spotęguje wszystkie istniejące w Europie konflikty. Pesymistyczne horoskopy p. Skirmunta na ten temat były zatem — jak wszystko dotychczas wskazuje — zupełnie uzasadnione.

Przegląd polityczny

WŁOCHY I SPRAWA BLISKIEGO WSCHODU.

Znane nam są dokładne punkty widzenia francuski i angielski na konflikt grecko-turecki, na całe zagadnienie bliskiego wschodu. Rządziej bywa oświecony stosunek Włoch do tej kwestji. Czytamy wstępny artykuł na temat powyższy w „Prager Presse” z dnia 6. kwietnia, w którym autor stwierdza na wstępie, że „zjednoczone Włochy, dorastają do wszechwładnego Rzymu”... następczyni republiki Wenecji i Genui musi dbać o wpływy swoje na morzu Śródziemnym a w szczególności o wpływy swoje na arabskim i tureckim wschodzie, o odzyskanie strefy wybrzeży, które dziś jeszcze znane są pod nazwą Levantu, a kiedyś pod wpływem włoskim się znajdowały. Otóż najzawziętyszmi w tem wrogami Włoch są Grecy. Grecka mowa zastąpiła w portach wschodu dawną włoską, zaś greccy rzemieślnicy i kupcy wypierają Włochów krok za krokiem. Obustronna nienawiść wywołuje niejednokrotnie krwawe bójk.

Zarówno w Smyrnie jak Aleksandrii w największych portach Levantu Grecy są zwolennikami Wielkiej Grecji, w następstwie czego idą Włosi w Aleksandrii z egipskimi nacjonalistami, a w Smyrnie z Turkami. Taki sam stan rzeczy jest w każdym porcie Anatolji. Niema Włocha, któryby nie życzył sobie tureckiego panowania.

Rząd włoski zajął w czasie wojny tripolińskiej grupę wysp Rodos i Dodekanezos. Ludność wysp tych jest w większości grecka i domagała się złączenia z królestwem Grecji. Jednak Włochy chcą sobie z wysp tych zrobić punkty oparcia dla politycznego i gospodarczego wpływu w Anatolji, w następstwie czego nie miały ich wcale opuszczać. Dzięki jednak naciskowi Anglii po długich targach zdecydowały się zrezygnować z Dodekanezos a wyspie Rodos zapewnili możliwość powrotu do granic państwa greckiego. Układ zawarty został 10. sierpnia 1920, wszelako Włochy dotąd wyspy Dodekanezos nie opuściły a Rodos uważają za część integralną swego kraju.

Stosunek obu państw w ostatnich latach i miesiącach coraz się pogarsza, punkty sporu się mnożą. Spyruś, Valona, południowa Albania stają się terenem zacieklej walki wpływów.

Przemysł włoski kupujący węgiel drogo u Anglików od dziesięcioleci, pożądanymi oczyma spogląda na obszar węgielowy Crekii; podczas wojny światowej rząd włoski wszelkimi staraściami dokładał, by obszar ten od towarzystwa francuskiego, które miało Crekii od Abdulhamida obiecać uzyskać. O ile Włochy poproszą stanowisko tureckie, mogą się słusznie spodziewać uznania przez nową Turcję prawa do eksploatacji tamtejszego węgla. O ileby zaś usadowiła się w Crekii Grecja, węgiel eksploatowałiby oczywiście angielscy inżynierowie dla Grecji.

W zakończeniu pisać „Prager Presse”: słabą Grecję mogłyby Włochy tolerować. Silna i spójna wewnętrznie Grecja wyparłaby Włochy z morza Egejskiego zarówno jak z zachodniej i południowej Anatolji. W Anatolji Grecy, w Smyrnie Francuzi, w Palestynie i Egipcie Anglicy — cóż pozostałoby dla Włochów? Tylko Libja uboga i maleńkie wysepki, które w niedługim czasie i tak Grecji by przypadły. Instynkt samozachowawczy musi więc Włochów doprowadzić do zgody z Turcją i poparcie jej stanowiska.

POLSKA A CHINY.

W końcu stycznia pos. Głębicki zgłosił interpelację w sprawie nawiązania stosunków pomiędzy Polską a Chinami. Obecnie nadeszła na interpelację odpowiedź ministra Skirmuntę, który stwierdza, że sprawa uznania Państwa polskiego przez Chiny była niewyjaśniona do marca 1920 r., tj. do czasu przybycia komisarza rządu na Daleki Wschód min. Targowskiego. W umowach z rządem chińskim stał on na stanowisku, że chodzi wyłącznie o dokonanie formalności uznania, gdyż samo uznanie zostało przesądzone faktem wspólnego występowania przy podpisywaniu traktatów w Wersalu, St. Germain i paktu Ligi. Na tej zasadzie osiągnięto uchwałę rady ministrów chińskich, uznającą Polskę w marcu 1920 roku. Ostateczne ustalenie połączenia prawnego obywateli polskich, przebywających w Chinach, zależy od zawarcia między Polską a Chinami odpowiedniego traktatu. Na razie obowiązuje prowizoryczna umowa, zawarta 14 grudnia 1920 r. przez min. Targowskiego, dzięki której osiągnięto uznanie paszportów polskich i pewne debity dla placówek konsularnych, zwłaszcza w Chinach północnych, w celu wykonywania opieki nad obywatelami polskimi w Chinach i przeprowadzenia ich repatriacji.

Niezależnie od tej umowy poseł polski w Tokio podejmie pertraktacje w celu dokonania stałego układu między Polską a Chinami.

Berlin. (Tel. wł.) 10/IV. Wskutek pisma papieża do poszczególnych państw w sprawie pozwolenia b. cesarzowej Zycie i jej dzieciom na pobyt na kontynencie Europy, katolickie koła Szwajcarii środkowej złożyły petycję Radzie Związkowej Szwajcarii o pozwolenie na pobyt ekscesarzowej w zamku Wartegg. Rada Związ-

Shampoo

przy użyciu silnie pieniący, nadaje pu-
— szystość włosom zaraz po umyciu. —

poleca Jan Inatowicz
Sykstuska 25.

n1419

Pierwszy dzień obrad w Genui.

Genua. (PAT.) W przemówieniu swoim Barthou w imieniu Francji stwierdził, że inicjatywa zwołania konferencji genueńskiej należy się L. George'owi. — Świat ma dość słów — mówił Barthou — obecnie dajmy mu czyny. Francja najlepiej odczuwa grozę wojny. Konferencja będzie sądem kasacyjnym dla poszczególnych traktatów, których rewizja jest niedopuszczalna. W sprawie odbudowy Europy wszystkie narody zwycięzcy, zwyciężeni i neutralni przemawiać będą na konferencji na równych prawach. Delegacja francuska polną jest życzliwości dla tej sprawy i przypomina, że odbudowa Europy jest celem, który przyświecać będzie zawsze i ciągle delegacji francuskiej. (żywe brawa i oklaski).

Przedstawiciel japoński Ishi przemówił w krótkich słowach, poczem zabrał głos przedstawiciel Belgii p. Thunis, witany owacyjnie oklaskami. Oświadcza on, że Belgia głęboko wierzy w owocność prac konferencji a równocześnie podkreśla konieczność odbudowy Belgii, która stanowi jedno z głównych centrów Europy ekonomicznej. Belgia pragnie pokoju także i ze względu na swą sytuację geograficzną. Mowa Thunisa spotkała się z owacjami z różnych stron.

Wśród największego zainteresowania przemawiał następnie szef delegacji rosyjskiej Cziczerin, powołując się na zdanie, wyjęte z mowy powitalnej Facty, iż na konferencji niema zwyciężonych ani zwycięzców. Cziczerin oświadcza, że na tym stanowisku się opierając, pracować będzie delegacja rosyjska. Delegacja rosyjska uczestniczy w konferencji, mając na widoku wyłącznie cele ekonomiczne bez zamiarów propagandy politycznej.

Rząd rosyjski gotów jest otworzyć granice swego państwa handlowi wszystkich krajów. Rzeczoznawcy rosyjscy przedłożą punkty uzupełniające do decyzji konferencji w Cannes, gdyż projekty rosyjskie sięgają daleko poza postanowione tam zamiary. Zamiar odbudowy Europy będzie tak długo plonnym, dopóki narodom grozić będzie wojna. Dlatego też Rosja popierać będzie projekty zmniejszenia zbrojeń, będąc sama gotową ograniczyć stan liczebny swej armji. Delegacja rosyjska z całą usilnością pracować będzie dla powodzenia konferencji. Rekonstrukcja Rosji jest czynnikiem niezbędnym odbudowy Europy. Rosja będzie żądała pewnych gwarancji militarnych, oraz wzajemności ekonomicznej. Kończąc swą mowę, Cziczerin wylicza szereg koncesji, których Rosja udzielić zamierza państwom Europy (słabe oklaski w sali).

Po przemówieniu przedstawiciela Rosji Cziczerina zabrał głos Barthou i nawiązując do twierdzenia Cziczerina, że konferencji w Genui ma być pierwszą konferencją z szeregu dalszych konferencji, oświadcza, że program w Cannes takich dalszych konferencji nie przewiduje i że Francja takiego projektu nie przyjęła. Barthou protestuje kategorycznie przeciw naruszeniu porządku dziennego, jaki zadecydowano w Cannes.

L. George odnośnie do słów Cziczerina w sprawie dalszych konferencji oświadczył, że konferencja w Genui ma ustalić pokój i utorować drogę do rozbrojenia. Program konferencji ustalony w Cannes jest bardzo jasny i rozległy. Wyobraźnia przedstawiciela Rosji Cziczerina znajdzie dość w nim miejsca dla pracy. Niektóre punkty programu są już dziś niebezpieczne, L. George odwołuje się do Cziczerina, aby nie powiększał tego niebezpieczeństwa. Nie należy stwarzać kwestji, któreby to niebezpieczeństwo powiększały. Przyjęte zasady w Cannes mają być zachowane.

Minister włoski Facta popiera stanowisko Barthou i oświadcza, że program uchwalony w Cannes musi być ściśle utrzymany.

Cziczerin zabiera ponownie głos i oświadcza, że o ile konferencja wykluczy z obrad sprawę rozbrojenia, delegacja rosyjska przystosuje się do tego.

Delegat Francji Barthou domaga się kategorycznie aby wszyscy obecni przyjęli i uznali program ustalony w Cannes.

Delegat włoski Facta przypomina to, co oświadczył w swej pierwszej mowie. Obecność delegacji oznacza przyjęcie podanych warunków w Cannes. — Brak protestu przeciw temu oznacza, że stanowisko to wszyscy zaakceptowali.

Cziczerin zabiera ponownie głos i wyjaśnia stanowisko delegacji rosyjskiej. Przerywa mu prezydent Facta wyjaśniając, że sprawa jest już załatwiona.

Delegat francuski Barthou uśmiewając powrócił do tej kwestji, Facta przerywa mu oświadczając, że temat jest wyczerpany. Następnie Facta nakreślił program prac komisji, poczem posiedzenie zostało zakończone.

Termin następnego posiedzenia nie określony. Komisje rozpoczną swe prace jutro. Na dzisiejsze posiedzenie inauguracyjne konferencji przybyli jedni z pierwszych delegacji polscy. Obecni byli: ministrowie Skirmunt i Narutowicz, dalej pp. Wieniawski, Zaleski, Jodko, Puławski i Targowski. Posiedzenie dzisiejsze trwało 4 godziny a zakończyło się o godzinie 7 wiecz.

Mowa Wirtha

Genua. (PAT.) W uzupełnieniu sprawozdania z posiedzenia inauguracyjnego podajemy obszerniejsze streszczenie mowy kanclerza Rzeszy niemieckiej dr. Wirtha, który zaznaczył między innymi co następuje:

Z ekonomicznego punktu widzenia tworzą wszystkie narody ziemi jedną nierozdzielalną całość. Prawda, że niektóre małe narody nie posiadają wielkiego znaczenia gospodarczego, ale i najmniejsze ogniwko tego wielkiego łańcucha gospodarki światowej nie może być bezkarnie zaniedbane, jeśli się nie chce łańcucha zerwać. Z tego założenia wychodząc, jest rzeczą konieczną, aby przy wspólnych pracach wszystkie narody miały równe prawo. To Szanowni Panowie byli przyczyny, które skłoniły rząd niemiecki do przyjęcia zaproszenia na konferencję i do odłożenia ważnych spraw natury wewnętrznej.

Sytuacja społeczna i gospodarcza Niemiec uniemożliwia rządowi niemieckiemu przebywanie za granicą kraju przez czas dłuższy i przenoszenie punktu ciężkości prac poza granice państwa. Mówię otwarcie, że rząd niemiecki wziął na siebie ciężką odpowiedzialność, jeżeli w położeniu dzisiejszym punkt ciężkości swej działalności politycznej na wiele tygodni przeniósł na teren zagraniczny. Cięższą jednak byłaby odpowiedzialność nasza, gdybyśmy się trzymali zdala od konferencji i nie brali udziału w rozwiązywaniu problemów europejskich. I dlatego przyrzekamy Panom w tej decydującej chwili współpracować ze wszystkich sił dla wspólnego dobra. Rząd Rzeszy jest w zupełności gotów współdziałać w rozwiązaniu zadań postawionych konferencji, w nadziei, że i inne reprezentowane tu mocarstwa w tymże samym duchu na tej konferencji współdziałać będą.

Świat cały jest dziś gospodarczo zrujnowany i grozi mu zupełne wyczerpanie, co jest o wiele większym niebezpieczeństwem dla przyczle ludzkości, aniżeli te klęski, które ludzkość tylko od czasu do czasu nawiedzają. Zwołanie konferencji jest dowodem zwiększenia się świadomości obecnego stanu go-

spodarczego i finansowego świata. Rząd niemiecki jest przekonany, że tylko rzeczowa współpraca szczerą wolą wszystkich doprowadzi do poważnych wyników. Zagadnienia gospodarcze muszą być traktowane ze stanowiska gospodarki światowej, niezależnie od wszelkich celów politycznych. Rząd niemiecki gotów jest współdziałać nad usunięciem nieufności, która od wielu lat ma ci atmosferę świata.

Europa wróciła znowu na niebezpieczną drogę, minionej epoki, której podstawową zasadą był pogląd, że dopiero wtedy jest korzystny dla każdego kraju, gdy w sąsiednim kraju gorzej się dzieje. W następstwie tego obowiązkiem wobec własnego kraju było wedle owych pojęć w tym kierunku prowadzić działanie. Taki sposób patrzenia na sprawy gospodarcze świata jest już dawno przebrzmiałą zasadą. Przekonano się, że dobro własnego kraju zależy od pomyślnego rozwoju innych krajów, tak, że dobrobyt ogólny jest gwarancją pokoju. I dlatego państwa europejskie muszą stanowczo i odważnie zejść z dotychczasowej błędnej drogi i wrócić do systemu nieograniczonego handlu, a stosunki gospodarcze uwolnić od wszelkich pęt.

Zdaje sobie z tego sprawę — mówił dalej kanclerz Wirth — że oczy całego świata skierowane są na prace nasze w Genui; wszędzie oczekują, że tu właśnie nastąpi uzdrowienie gospodarcze świata. Fiasco konferencji spotęgowałoby do ostatnich granic kryzys gospodarczy. W tym duchu będziemy badali wszystkie propozycje, a ponadto ze swej strony własne postawimy wnioski. Droga nie jest bez niebezpieczeństw, jeżeli nie chcemy urazić wrażliwości poszczególnych narodów. Niemcy są gospodarczo najciężiej dotknięci, (ironiczne poruszenie wśród delegacji francuskiej), na porblemy niemieckiego życia gospodarczego są najczęściej związane z trudnościami, jakie napotykać i inne kraje. Narady nad rozwiązaniem wielkich zagadnień winno się prowadzić z pewną dozą optymizmu, który wszelkie wielkie dzieła uskrzydla.

Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Zjazd Delegatów Lwowskiego Związku Okręgowego Towarzystwa Szkoły Ludowej odbył się — po o-letniej przerwie, spowodowanej wypadkami wojennymi — w dniu 26 marca 1922 r. we Lwowie. W Zjeździe wzięło udział 50 delegatów Kół, reprezentujących nie tylko dawny przedwojenny obszar Związku okręgowego lwowskiego, ale także i obszar nieczynnych od wybuchu wojny Związków okręgowych żółkiewskiego, złoczowskiego i stryjskiego, a nadto jako goście przedstawiciele związku okręgowego tarnopolskiego. Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego posła dr. Adama, wiceprezes Związku p. dr. Gubrynowicz przedłożył sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego, następnie zaś delegacji poszczególnych Kół w krótkich przemówieniach składali kolejno sprawozdania z obecnego stanu pracy w swych kołach.

Następnie po referacie programowym sekretarza Zarządu Głównego TSL, p. Andrzeja Nowaka, wskazującym nowe kierunki i metody pracy TSL. w zmienionych warunkach, przystąpiono do wyboru Zarządu Okręgowego i Komisji rewizyjnej. Ponieważ dotychczasowy prezes Związku Okręgowego poseł dr. Ernest Adam, wybrany w zeszłym roku po zgonie śp. Bandrowskiego prezesem Zarządu Głównego całego Towarzystwa, nie życzył sobie bezwarunkowo łączyć w jednej osobie obu tych godności, przeto prezesem Zarządu Okręgowego wybrano p. dr. Marijana Gubrynowicza, jego zastępczynią p. dr. Helenę Polackównę, sekretarzem dr. Stanisława Bukowskiego, jego zastępcą p. Zdzisława Orłosa, skarbniczką p. Zofię Piątkową, jej zastępcą p. Romana Orłosa, członkami zaś Zarządu pp. dr. Adama Ernesta, Ambrosia Michała, ks. Długosza Teofila, Lukasa Adama, Nusi kowską Helenę, Piątkowskiego Mieczysława, dr. Uhmę Stefana, Naszczaka Stanisława, Komisji rewizyjnej pp. Smulikowskiego Zygmunta i dr. Szydłowskiego Władysława.

Ustępujący prezes Związku Okręgowego poseł dr. Ernest Adam, niegdyś w r. 1891 wraz z śp. Adamem Asnykiem inicjator założenia Towarzystwa Szkoły Ludowej, twórca pierwszego projektu jego statutu i pierwszy sekretarz Zarządu głównego, później od r. 1906 do 1921 jego wiceprezes, a obecnie prezes, był również w r. 1903 twórcą lwowskiego Związku Okręgowego i odtąd nieprzerwanie przez lat 19 jego prezesem. Ze skromnej dobrowolną umową stworzonej delegacji wspólnej Kół lwowskich, przekształcił się Związek w przymusową statutową organizację 58 kół, koordynującą i nadzorującą ich działalność i po obejmującą wspólnymi siłami te przedsięwzięcia, które sily kół przestały. Najpoważniejsze z tych przedsięwzięć były osobista zasługa i dziełem prezesa dr. Adama. On to w r. 1906 założył przy Związku Książnicę publiczną TSL, liczącą dziś z górą 20.000 dzieł; pod jego kierownictwem, zorganizowano w r. 1908 zbiórki funduszu burs polskich imienia Andrzeja Półteckiego, a w r. 1909 zbiórki Daru Grunwaldzkiego; on wreszcie kosztem wielkich ofiar osobistych założył w r. 1910 największą we Wschodniej Małopolsce „Bursę Grunwaldzką” na 160 uczniów, której wspinały gmach wzbogacił świeżo w r. 1921 dokupieniem sąsiedniego gruntu na boisko. W uznaniu też tych zasług Zjazd Okręgowy jednomyślnie uchwałą polecił nowo wybranemu Zarządowi omyslić sposób trwałego uczczenia zasług ustępującego prezesa Związku.

Wykład o Wilnie.

Staraniem Tow. Opieki nad zabytkami sztuki i kultury jakoteż Muzeum Przemysłowego odbył się na powyższy temat w d. 9 kwietnia w tenże Muzeum przy wypelnionej sali wykład prof. Unw. ks. dr. Wł. Żyły. Prelegent omówił pokrótce historię Wilna starał się wykazać, że miasto to, które stwierdziło polskość swą plebiscytem, stwierdza charakter swój nawskróś polski także zabytkami. Charakteru tego polskiego nie potrafiły zatrzeć ani zapędy rusyfikatorskie carskiej Rosji, ani wpływy niemieckie, ani dążności separatystyczne litewskie.

Najstarsze zabytki sięgają wieku XIV., czasów Gedymina i Olgierda, którzy wybudowali zamek na górze Turzej. Z czasów Jagielly pochodzi zamek dolny i złączona z nim katedra na miejscu świątyni Perkunasa. Katedra zbudowana była w stylu gotyckim o charakterze ceglanych kościołów halowych, lecz z pocz. XIX. w. otrzymała szatę zupełnie odm inną klasycystyczną. Do epoki gotyckiej należy kościół Bernardynów również halowy, którego nawy ujęte są na czterech rogach w baszty ośmioboczne zwyczajem polskich zamków. Z tego samego czasu tj. z XV. w. pochodzi najpiękniejszy średniowieczny zabytek Wilna, istnie cacko o późnogotyckiej prze pięknej fasadzie, kościół św. Anny. O nim to wyraził się Napoleon, że gdyby to było możliwe, przeniósłby go najchętniej do Paryża.

Epoka renesansu zostawiła w Wilnie głównie budowlę świeckie, alumnat o pięknych arkadach okrągłokowych otwartych na dziedziniec zwyczajem włoskich i naszych zamków z XVI. w., Uniwersytet o podobnym dziedzińcu i o ciekawej wieży astronomicznej i kilka domów ze sławnymi polskimi attykami. Są one wprawdzie pochodzenia włoskiego, pierwszy bowiem Gian Maria Padovano je stosował na Su kienicach krakowskich jednakże w Polsce nabiera ją one swoistego oryginalnego charakteru stosując się do istniejącej już architektury średniowiecznej o stromych dachach, które trzeba było zasłonić i upię kszyc. Obok renesansu o charakterze włoskim, jest w Wilnie także renesans północny o znamionach ni derlandzkich głównie reprezentowany w kaplicy św. Kazimierza wybudowanej przy katedrze za Zygmunta III. i Władysława IV.

Trzecia faza architektury wileńskiej jest pod zna kiem baroku naprzód włoskiego, potem saskiego z do datkiem ornamentacji rokokowej. Jakkolwiek jednak pracują tu architekci o włoskich i niemieckich nazwi skach, to przecież zabytki z tej epoki, głównie ko ścioły, mają charakter nawskróś rodzimy swoisty od włoskiego i niemieckiego i rokoka różniący się. Wi docznie architekci obcy stosowali się do otoczenia, zwyczajów i do charakteru narodowego polskiego. Wykazuje też barok wileński wszystkie znamiona właściwe duszy specyficznie polskiej, a więc tę roz lewność, bujność, zamaszystość i fantastyczność pe wną, które są właściwą cechą polskiego charakteru z czasów drugiej połowy XVII. w. i pierwszej poło wy XVIII. w. Do tej epoki należą najpiękniejsze wileńskie kościoły: św. Piotra i Pawła na Antokolu, Do minikanów, św. Jana, św. Katarzyny o smukłych strzelistych wieżach i podobny Misjonarzy, a nawet cerkiew jedyna unicka w Wilnie Bazylianów nosi naj wyraźniej znamiona baroku sasko-polskiego, jak we Lwowie katedra św. Jura.

Ostatnia wreszcie epoka wydała cały szereg bu dowl o charakterze klasycystycznym. Ten jej nadaje

architekt o polskim już nazwisku, Gucwicz profesor Uniwersytetu wileńskiego, który stworzył tu szkołę. Jego dziełem jest szata klasycystyczna średniowiecznej katedry. W jego duchu powstał pałac biskupi, ratusz i kościół reformowany.

Wykład swój ilustrował prelegent całym szeregiem doborowych obrazów świetlnych wedle zna komitych zdjęć fotograficznych p. Bujaka i zakończył pokazami kilku arcyfinałowych zaulków starego miasta i przepięknej okolicy. Wreszcie zeznaczył, pokrewieństwo dwóch grodów kresowych Wilna i Lwowa nie tylko ze względu na piękność zabytków i położenia, ale także ze względu na rolę, jaką oba mia sta w historii Polski odgrywały będąc zawsze jej przedmurzem, o które odbijały się i rozbiły zapędy wrogów. Wykład będzie powtórzony w Związku stu dentów architektury Politechniki lwowskiej.

Nauka i sztuka.

* Nowe książki. Nakładem Perzyńskiego, Nkiewiczza i Sp., wyszły ostatnio: Romana Rybarskiego, b. wice ministra skarbu bardzo cenna praca pt. „Marka polska i Złoty polski” i pierwszy tom bardzo ciekawej książki A. Nowaczyńskiego pt. „Dokumenty historyczne z wojny europejskiej 1914-15”.

Biblioteka Polska wydała: dr. Bronowski: „Podsta wowe sposoby klinicznego badania chorób wewnętrz nych” tomów dwa, i Sieroszewski „Pisma tom I i II.

Gebethner wydał sensacją sezonu będący dramat Sieroszewskiego „Bolszewicy” a ruchliwe Tow. wyd. „Ignis” zbiór bardzo pięknych wierszy Młakowiczówny „Śmierć Feniksa”, oraz przekład powieści Duhamela, jednego z najwybitniejszych autorów współczesnej Francji, pt. „Żywoty męczenników”.

Konkurs na prace naukowe. Zarząd Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk ogłasza niniejszem konkurs na pracę naukową obejmującą co najmniej osiem arkuszy druku w ośmiec, na temat: „August Cieszkowski jako filozof, socjolog i polityk”. Rękopi sy zaopatrzone godłem, do których powinny być dłączone zapieczone koperty zaopatrzone tem sa nem godłem, a zawierające nazwisko i adres autora powinny być nadesłane do Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Poznań, ul. Seweryna, Mielżyńskiego 26, 27) do 31 grudnia 1922 r. Nagroda za najlepszą pracę wynosi 100.000 Mk (sto tysięcy); w skład sądu konkursowego wchodzi: prof. Antoni Peretiatkiewicz, prof. Florian Znamiecki i prof. Adam Żółtowski.

KONFERENCJA W SPRAWIE RUCHU BUDOWLANEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 12. IV. Dzisiaj tj. we środę odbędzie się w ministerjum finansów specjalna konfe rencja w sprawie finansowania ruchu budowlanego o raz subwencje na inwestycje.

Konferencja ta jest zwołana celem uruchomienia przemysłu budowlanego.

Zapraszamy się do „Rozwoju”

WACŁAW FIŁOCHOWSKI.

56)

ZNAK.

POWIEŚĆ.

—o—

(Ciąg dalszy.)

Po szybkim zlikwidowaniu krótkiego, jak burza gradowa, romanu z panią O'Rhean, ponownie udał się zagranicę. Nasamprzód do Niemiec, ale zrażony do filozofii, w której szukał odtrutki lub przynajmniej nar kozy, a znalazł dreptanie w miejscu, rozcieranie ziarna ka piasku i brak wiary we własną dialektykę, zniechęcony do sztuki, w bezwórczym przesileniu oczekującej wstrząsu, będąca i olbrzymia, zapładniającego epokę, oddał się matematyce, później w Belgii budo wie mostów, a w końcu, rozteśniony do form wiel kich, lecz trwałych i pięknych — architekturze w Florencji i Rzymie.

Mocelem głodnym wyników widocznych, ślęczeniem w pracowniach i w bibliotekach, usiłował zniszczyć w sobie zatruty skarb Legend, oraz zatrzeć to, co mu zaszczerpił Ingen: niewiarę w celowość wysiłków.

Unikał przytem Paryża, zwalczając, zresztą dość łatwo, chwilową, co pewien czas się zjawiającą chęć ujrzenia pełnej odkryć ogromnych głowy medium ko smicznego.

Aż kiedyś — działo się to w Rzymie, wczesną wiosną roku 1914, jak piorun nieoczekiwany spadł te legram.

Od Ingena. Starzec prosił o przybycie do Pary za przed szesnastym marca w sprawie nie tylko wy jątkowo zajmującej, ale i ważnej.

Teraz już Feliks nie zdołał oprzeć się pokusie. Z gorączkowym oczekiwaniem niespodzianek, na dobę przed wskazanym terminem zastukał do cichych drzwi wielkiej pracowni.

Ingen pochylony jakby mu przybyło ze dwadzie ścia lat, powitał gościa radosnem rozchichotaniem i młyniem krótkich rak.

I znów Orczewski zauważył, że w pasmie skrzy piących ech uchylają się nieznacznie drzwi, a w nich, na tle barwnych obć, błysnęła para zdumiewająco pięknych oczu, teraz wyjątkowo świetlistych i natar czywych.

Astrolog przeczytał w twarzy Feliksa uśmiech nęto zaciekawienie i pospiesznie drzwi niedyskretnie zamknął na klucz.

— A więc ptak nie odleciał! — stwierdził Orczewski. — Lekarstwo podzielało.

Usłyszał w sobie pusty a wrzaskliwy szczęk. To zabrzęczała głupia duma dobroczyńcy.

— Latwo mi było się domyśleć, drogi młodzień cze — śmiał się gospodarz domu — że mnie unikasz. Nie w tem nie widzę dziwnego — żaden ze mnie ma terjał na towarzysza lub przyjaciela. Pozwoliłem sobie jednak narazić cię na podróż, ponieważ...

— Kto panu dał mój adres? — przerwał Orczewski, zdziwiony, że dotychczas nad sprawą tą się nie zastanawiał.

— Kto? Skąd? Jak? Czy ja wiem, doprawdy, tak jakos, z powietrza... Stąd, skąd czasem zjawia się zdolność czytania myśli ludzkich. Przystępuję do rze czy. Oto twoja gwiazda Poczęcia, jak się okazało sto-

sunkowo dość drobna planetoida, oderwała się od swego słońca i przechodzi obok naszego układu sło necznego. Najbliżej ziemi będzie jutro o godzinie 5 minut 40 po południu. Według wszelkiego prawdopo dobienstwa w tym czasie będziesz mógł wejść w bliższą z nią styczność, a co za tem idzie — ujrzeć siebie na tle wieczności.

Chłodne mrowisko przebiegło po plecach Orczewskiego.

— Czy chcesz?

— Tak — odpowiedział słabo, siłąc się na obo jętność.

Nazajutrz już po czwartej był u Ingena. Zimny lek minal, natomiast wolę obezwładniła apatia, z jaką chore poddaje się ciężkiemu zabiegowi chirurgicznemu.

Astrolog szczelnie zamknął okiennice, zapuścił czarne story i przy blasku świec wyjął z malej ścienn ej szafki miedzianą skrzynkę z przylutowaną do niej kwadratową ramką. Z przeciwnych boków skrzynki zwisały się dwa druty, zakończone miedzianymi rączkami.

— Doskonale — zawołał starzec, w ramkę wkła dając tafelkę matowo-zielonkawego szkła, barwą i kształtem przypominającą czystą kłiszę fotograficzną. — Teraz jedną rękę miule podaj, drugą ujmij lewy przewódnik, prawy bierz ja. Aparat będzie przyciągał fale prądu gwiazdnego, ty je skupisz, a ja przetworzę. Wynik ujrzymy wkrótce na szklanym ekranie. Tylko nie drzyj tak...

Feliks siadł przed szkatułką, Ingen nachylił się nad chronometrem i zgasił świece.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 12 kwietnia.

TEATR WIELKI

W środę 12 marca o g. 7:30 „Dziejesalonu” komedia w 3 aktach.

TEATR MAŁY.

W środę po raz ostatni o g. 7:30 „Czysty interes”.

W czwartek, piątek i sobotę wszystkie teatry zamknięte. W niedzielę i poniedziałek po dwa przedstawienia.

Apollo. „Kwiat grzechu” dramat w 6 aktach z Fern Andra.

Biuro koncertowe M. Tuerka.

Środa 19 kwietnia **Arnold Földesy, wiolonczelista**

— Senat i młodzież akademicka Wszechnicy J. Kazimierza we Lwowie zapraszają wszystkich przedstawicieli i delegatów władz, urzędów i instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych, jakoteż szerokie koła społeczeństwa polskiego, oraz całą polską młodzież akademicką na uroczyste przyjęcie młodzieży belgijskiej w czwartek dn. 13. kwietnia br. o godz. 11.30 w auli nowego gmachu Uniwersytetu.

— Wycieczka młodzieży belgijskiej przyjeżdża we czwartek dnia 13. bm. o godz. 9 rano z Warszawy do Lwowa. Akad. Komitet przyjęcia młodzieży belgijskiej ułożył następujący program przyjęcia: Ciodz. 9 r. powitanie na dworcu kolejowym, śniadanie w restauracji kolejowej; godz. 11.30 przyjęcie w auli z przemówieniem Rektora Uniwers. i przedstawiciela młodzieży akademickiej; godz. 1 w poł. drugie śniadanie w Czytelni Akademickiej (Łozińskiego 7); godz. 3 popoł. zwiedzanie Lwowa; godz. 7 wiecz. obiad w sali bankietowej hotelu Krakowskiego; godz. 10 wiecz. odjazd do Borysławia i Drohobycza.

— **Arnold Földesy**, słynny wirtuoz-wiolonczelista, jedyny rywal Casals, wystąpi z własnym koncertem we środę 19. bm. Artysta, którego prasa zagraniczna zalicza do najwybitniejszych wirtuozów współczesnych, a o którym recenzent poważnego pisma monachijskiego pisze: „Sensacją był Földesy. Jest to Paganini na wiolonczeli, którego można zaliczyć do cudów świata nowoczesnego ruchu koncertowego”, wykona piękny program złożony z utworów, przeważnie we Lwowie dotychczas niegranych.

— **Związek Studentów Architektury Politechniki lwowskiej** przystępuje do wydawnictwa, mającego obłąć zdjęcia fotograficzne zabytków architektonicznych naszego kraju. — Materiał do wydawnictwa stanowią zbiory fotograficzne Związku, które jednak trzeba — w niektórych zwłaszcza działach — uzupełnić. Dlatego też Zw. Stud. Archt. zwraca się niniejszem do wszystkich swoich byłych członków i przyjaciół, posiadających jakieś zdjęcia z gorącą prośbą, by zechcieli oddać ich w całości (wykonane kontrastowo — na matowym papierze) nadesłać w najbliższym czasie (o ile możliwe — do końca maja) do Związku St. Archt., aby w ten sposób przyczynić się do powiększenia materiałów do wydawnictwa. Byłoby bardzo pożądanem, by do każdego zdjęcia dołączano krótki opis (daty). — Nadmieniamy się, że w wydawnictwie uwidoczniłoby się nazwiska autorów nadesłanych zdjęć. Zw. St. Archt. ma nadzieję, że apel niniejszy spotka się z gorącym poparciem ze strony starszego pokolenia architektów, które niewątpliwie z pełnym zrozumieniem i życzliwością odniesie się do akcji zdążającej do oparcia naszego wydawnictwa na jaknajszerszej podstawie.

— **Ks. Arc. Bilczewski i ks. Arc. Teodorowicz** nie będą w tym roku podejmować święconem.

— **Wielki Tydzień** nie jest przeznaczony na wesele, lecz na smutek, i rzeczywicie tego roku mieć będziemy dość powodów do tego zajęcia. Mróz zmuza do szczekania zębami i wyciska lzy z oczu, ceny pędzą w górę z szybkością co najmniej stu marek na dobę, wystarczy przejść się przez kilka ulic, spojrzeć na okna wystawowe masażu, na karteczki przyklejone do woreczków z rodzynkami, czy miodaliami, ażeby najweselejsze serce napełniło się smutkiem po brzegi. To też większość lwowian przybrała wielkopostne miny, nie smęcają się tylko paskarze, bo ci zawsze mają tego nabite kieszenie, no — i akademicy, bo „goły rozboju się nie boi”.

— **Związek adwokatów polskich**. Na Walnem Zgromadzeniu Z. A. P. w dniu 17. marca dokonano wyboru nowego Wydziału, którego skład jest następujący: Prezes: Dr. Antoni Dziedzieliński, I. wiceprezes: Dr. Bruno Blumenfeld, II. wiceprezes: Dr. Artur Till, sekretarze: Dr. Cz. Nieduszyński i Dr. T. Janiszewski, skarbnik: Dr. J. Schönbach, gospodarz: Dr. W. Kulikowski, bibliotekarz: Dr. S. Tomesik, członkowie Wydziału: Dr. K. Argasiński, Dr. W. Godlewski, Dr. T. Gorecki, Dr. E. Gromski, Dr. E. Roński i Dr. B. Tenner.

— **Tow. Czytelnia ludowa** w Poznaniu otwiera dnia 1. maja drugi kurs przy Uniwersytecie ludowym w Dalkach dla młodzieży męskiej. — Przyjmuje się tylko takich, którzy ukończyli 18 rok życia i mają już zawód w ręku, umieją dobrze czytać po polsku i jako tako pisać. Koszta utrzymania i nauki wynoszą 7.000 Mk. miesięcznie i na cały przeciąg czasu 1 ctr. pszennej

maki, lub odpowiedni ekwiwalent w naturaljach. — Zgłoszenia przyjmuje Biuro Centralne T. C. L. Poznań, pl. Wolności 18.

— Na budowę II. Domu Techników we Lwowie złożyli: Ks. Arc. J. Bilczewski 500.000 Mk., Asystenci prof. Weigla 3000, Dr. Ernest Adam 100.000, Izba pracodawców w przemyśle naft. w Krośnie 10000, Kol. J. Krynicki zebrane na listę składkową 20.000, Dyr. Wł. Dubaj 500, Komitet zabawowy w Tłumaczu 21.000, Barański Tadeusz 1000, datak N. N. 5000, Pr. Dr. T. Wiśniewski 1000, Pr. Wł. Kłimeczak 2000, Delegat Zjazdu Kooper. kol. Okr. L. 1000, Koło górniczo-naftowe 5000, Pr. Mościcki 5000, Rekt. M. T. Huber 5000, Pr. Zubrzycki 1000, Pr. Derdacki 2000, Pr. Minkiewicz 2000, Kol. Niemczynowski 1000, Pr. T. Wiśniewski 2000, Bilewski Rzeszów 200.000, Konsum Studentów Politechniki 10.000, N. N. 3000, As. H. Trzebiński 1500 Mk.

— **Mianowania w kolejniactwie**. T. Sokalski mianowany zawiadowcą Urz. stac. w Uhnowie, R. Lisowski zawiadowcą Urz. stac. w Lubieńcach, Kaz. Szaynowski zawiadowcą Urz. stac. w Zabłotówcach, St. Fialkowski zawiadowcą Urz. stac. w Sławsku, Wacł. Krumpholtz zawiadowcą Urz. stac. w Rudkach, Karol Zipper, zawiadowcą Urz. stac. w Jaworowie, Wład. Müller zawiadowcą Urz. stac. w Dubnie, Józef Hadziewicz zawiadowcą Urz. stac. w Mokrem, Stef. Filipowicz zawiadowcą Urz. stac. w Przemyslanach i Józ. Teodorowicz zawiadowcą Urz. stac. w Stawczanach.

— **Lekarstwa dla ubogiej ludności**. Magistrat m. Lwo wa przypomina lekarzom rozporządzenie Min. Zdrowia, że dla ubogiej ludności zapisywać można lekarstwa po cenach zmniejszonych, ustanowionych przez to ministerstwo 3. kwietnia 1920 (Dz. u. 1920, Nr. 33, poz. 194) i dn. 2. XII. 1921 (Dz. u. Nr. 94, L. 693). Apteki winne wydawać te lekarstwa.

— **Nowi inżynierowie górniczy**. Czytelnia Polska Akad. Gór. w Leoben zawiadamia, iż jej członkowie: Madeyski A., Mareczek O., de Theisberg H., Wyrwal-ski J., Zbyszewski A., ukończyli w terminie marcowym 1922 Akademię górniczą w Leoben i uzyskali dyplom inżyniera górniczego.

— **Z Sokola-Macierzy**. Na Walnem Zgromadzeniu dnia 7. bm. zamianowano członkami honorowymi Towarzystwa druhow: Czykowskiego Filiberta, Durskiego Jana, Zagórskiego Tadeusza i dr. Wyrzykowski Kazimierza, Wybrani do Wydziału: Włodz. Chomicz, Tad. Józef Dregiewicz, dr. Emil Lataner, dr. St. Kruczkowski, Tad. Kuchar, Józ. Lapiński, Bol. Piwoński, Marja Opieńska. — Do Komisji rewizyjnej: dr. Stef. Bobowski, Ludw. Kube, Józ. Schmidt, Zdz. Werchulowski, Fr. Zmudziński. — Do Sądu honorowego, członkowie: Ad. Baczyński, Franc. Barański, Jan Blicharski, Bol. Błocki, Jan Chłamczak, dr. Emil Lataner, Ad. Lukas, Juw. Niewiadomski, dr. Jan Opieński, dr. Ludw. Roehr, Alb. Todschindler, Ant. Wolański; zastępcy: Kaj. Biegański, Konr. Glaty, Wik. Jaremcowicz Wł. Lęga, Henr. Perier, Mar. Wolańczyk.

— **Oplata od psów** podwyższona została we Lwowie na r. 1922 do 500 Mk. od sztuki. Oplatę należy uiścić z góry za cały rok w odpowiednim komisarjacie najpóźniej do dnia 15. kwietnia br. Należność za markę wynosi 35 Mk., za duplikat 50 Mk. Marki z ub. roku tracą ważność z dn. 15. kwietnia br., począwszy od tego dnia rękawce chwytać będą psy, niezaopatrzone w markę. Od opłaty zwolnieni są posiadacze psów fałszykowych, policyjnych i używanych dla celów wojskowych, lub dla ciągnięcia ciężarów.

U Wszystkich na święta znaleźć się powinno wino Wermuth, Winkelhausena w Starogardzie. Wino to 17-procentowe nie ustępuje winu włoskiemu tej nazwy, a sporządzone z najlepszych ingrediencji, znakomicie działa na system trawienia. Po cenie bardzo niskiej, niżej fabrycznej, do nabycia w firmie Stanisław Vogel, ul. Jagiellońska 1. 8. 1582

— **Zamach samobójczy**. Wczoraj targnęła się na życie Parańska Gryp i. Anna Niedzielska, służąca u dr. Rosengartena przy ul. Sykstuskiej 15. Denatka odkreśliła kurek kuchenki gazowej, poczem udała się na spoczynek. Gdy nazajutrz służbowaczyni weszła do kuchni, zastała już służącą bez życia. Zauważony dr. Begleiter stwierdził śmierć, której przyczyną ma być zawiedziono miłość. Komisarjat zabrali plik listów, pisanych do samobójczyni przez niejakiego E. S., pracującego w warsztatach Karp. Tow. „Dąbrowa”. Listy te wyjaśnia niewątpliwie powód samobójstwa młodej dziewczyny, której zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— **Z kroniki kradzieży**. W wozie tranwajowym ŁD. lub w „Ulu” skradziono dr. Jakóbowi Rothfeldowi portfel, zawierający 50.000 Mk. Aresztowano Józefa Sikala, notowanego złodzieja, który miał zakazany pobyt we Lwowie. Podobny łup spotkał Andrzeja Humienieckiego, który usiłował popełnić kradzież na szkodę Józefa Czerwca. Odstawiono dalej do aresztów Samuela Ordenthalera, notowanego złodzieja, za kradzież kieszonkową.

Wczoraj wieczorem przyaresztowano niebezpiecznego złodzieja stychowego Stanisława Chabczyńskiego f. Michała Wilczanowskiego, majstra kominiarskiego, który w ostatnim czasie dopuścił się szeregu kradzieży stychowych. Młodociani złodzieje mieszkaniowi, Isak Ausschusman i Jakób Neumann, którzy dokonali 14 kradzieży, przyznali się do kilku dalszych

Tajemniczy pożar w Żurawicy.

Pięć osób spalonych.

W Żurawicy, pod Przemyślem, wybuchł wczoraj w południe groźny pożar w realności Rozalii Ber. — W ogniu poniosło śmierć 5 osób. Zachodzi podejrzenie, że padły one pastwą rabunkowego napadu i morderstwa, przyczem sprawcy podpaliły dom, aby zatrzeć w ten sposób ślady zbrodni. Policja prowadzi energiczne śledztwo w zagadkowej sprawie. Bliższych szczegółów brak.

Epilog sprawy ppłk. Andersa.

Poznań, 5. kwietnia.

(Forum). Przed kilku tygodniami stał przed sądem wojskowym w Poznaniu podpułkownik 15 pułku ułanów Anders i kilku innych oficerów pod zarzutem nadużyć przy rekwizycji koni. Sąd uwolnił oskarżonych.

Jeszcze przed rozprawą 16. listopada 1920 zginął śmiercią samobójczą oficer tegoż pułku, ppor. Tadeusz Biłazewski, który rekwizycję owych 400 koni przeprowadzał. Rozżalony tym faktem, ojciec jego, Jerzy Biłazewski, wniósł po procesie doniesienie karne na oficerów tego pułku, w którym pisze, że „ten mord na moim synu przedstawia się jako konsekwencja mławerskiej oficerów 15. pułku ułanów w celu ukrycia nadużyć, popełnionych po zarekwizowaniu przez zmarłego 400 koni”.

„Anders zatrzymał papiery zmarłego. W toku śledztwa zeznał lekarz Dr. Ganiiewicz, że rany zadane zmarłemu najwidoczniej tępem narzędziem, że żadnego śladu choroby wenerycznej, któraby młodego człowieka do rozpaczliwego kroku doprowadzić miała, nie ma, że zatem wyklucza samobójstwo”.

Na skutek takiej ekspertyzy zarządził sąd w dniu 19. stycznia 1921 ekshumację zwłok, poddano je ponownym oględzinom, a nowo wydane orzeczenie wyklucza znowu śmierć z rąk osób trzecich, ponadto sąd śledczy przesłuchał 7 świadków, którzy jaknajdokładniej znali przebieg tragicznego wypadku, z powodu którego ppor. Biłazewski śmierć poniósł.

Śledztwo zatem zastanowiono.

Pokrzywdzony ojciec wniósł po myśli par. 104 w. p. k. zażalenie do sądu najwyższego, który na następnym posiedzeniu zażalenie odrzucił ustalając, że tak przeprowadzony proces ppłk. Andersa i towarzyszy, jak i śledztwo w sprawie zgonu ppor. Biłazewskiego ponad wszelką wątpliwość wykazało, że zginął on śmiercią samobójczą, że zatem „kategoryczny brak podstaw do dalszego prowadzenia śledztwa”.

Orzeczenie Sądu najwyższego jest ostateczne, pozostałoby tylko niewyjaśniona sprzeczność orzeczenia lekarskiego Dra Ganiewicza i późniejszych znawców, z których pierwsza wyklucza samobójstwo, druga inny rodzaj śmierci.

Z okien wagonu.

Ma rację Cieczerin, iż od czasu do czasu wysyła notę dyplomatyczną do pana Skirmunta z wyrzutami, iż w Polsce zbierają się bandy i watahy mające niepokoić stąd Rosję. Bo skoro widzi się tu na ulicach miast i w pociągach kolejowych tylu rozmaitego amentu żołnierzy w baranich papachach, w kozackich dolmanach, w czerkieskich itp. mundurach wojskowych niemal wojennie uzbrojonych — przypuszczać muszą bolszewicy, że w Polsce jest rzeczywiście obóz koncentracyjny byłych żołnierzy Denikina, Wrangla lub Petliury.

W czasach przedwojennych ukrywanie się za granicą żołnierzom w mundurach było wzbronione — z wyjątkiem w sprawach oficjalnych poselskich, reprezentacyjnych, w delegacjach itp. Na wszelkie urlopy za granicę, do miejsc kąpielowych itp. wyjeżdżali żołnierze i oficerowie jedynie w ubraniach cywilnych.

W Polsce natomiast snują się ciągle jeszcze w mundurach rosyjskich, kozackich, ukraińskich, osoby mówiące po rosyjsku. Czy niema jeszcze odpowiednich ustaw normujących ukazywanie się publiczne wojskowych państw obcych w mundurach? Jeżeli nie — czas najwyższy, by rząd się tem zajął, jeżeli nie ma chęci drażnić sowietów.

H. M.

GEN. BAŁACHOWICZ ŻADA SĄDU.

Warszawa, (AW.) Gen. Bułk-Bałachowicz przesłał na ręce Marszałka Sejmu list otwarty, w którym twierdzi, że wszystkie zarzuty podniesione przeciw niemu są bezpodstawne, w końcu wyraża życzenie złożenia nad nim sądu, który wykaże jego niewinność.

Z Porzyckich Marja Sauczeyowa

wdowa

zmarła 11 kwietnia br. po krótkich a ciężkich cierpieniach, z o. atrzona 63. Sakramentami, p. zżywszy 63 lat.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek 13 kwietnia br. o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Franciszkańskiej 7, na który w głębokim smuku pograżona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

Dział ekonomiczny.

Odsetki za zwłoki od daniny.

Po myśli art. 17 ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej z dnia 16. grudnia 1921 (Dz. U. P. K. Nr. 1 z r. 1922 poz. 1) danina obliczona według wielokrotności podatków bezpośrednich winna być wpłacona w dwóch równych ratach. Termin wpłaty pierwszej raty przypada w ciągu pięciu tygodni, licząc od pierwszego dnia wyłożenia w gminie księgi poboru; druga rata winna być wpłacona w ciągu sześciu tygodni po upływie terminu płatności pierwszej raty. Od niewypłaconych w tych terminach rat daniny pobierać należy odsetki za zwłokę w wysokości 5% od sta miesięcznie, poczynając od dnia następnego po upływie terminów powyższych, przyczem każdy miesiąc rozpoczęty liczy się za cały. W razie rozłożenia daniny na więcej rat (art. 46 i 47) odsetki za zwłokę wynoszą tylko 1% miesięcznie. — Postanowienia te są zupełnie jasne i rozporządzenie wykonawcze do ustawy o daninie wcale się nim nie zajmuje. Każdy więc może sam łatwo obliczyć sobie terminy płatności obu powyższych rat. Weźmy n. p. gminę miasta Lwowa. Tu wyłożono księgę poboru po raz pierwszy w dniu 8. lutego br. We Lwowie upłynął termin płatności pierwszej połowy daniny w dniu 14. marca, a termin płatności drugiej raty daniny upływnie w dniu 25. kwietnia br. Pierwszy miesiąc zwłoki w zapłacie pierwszej połowy daniny rozpoczął się we Lwowie w dniu 15. marca i trwa do dnia 14. kwietnia włącznie, drugi miesiąc zwłoki w zapłacie tej samej połowy daniny rozpocznie się 15. kwietnia i trwać będzie do 14. maja włącznie itd. Odnosnie do drugiej połowy daniny rozpocznie się pierwszy miesiąc zwłoki w dniu 26. kwietnia i trwać będzie do 25. maja włącznie, zaś drugi miesiąc zwłoki rozpocznie się 26. maja i trwać będzie do 25. czerwca włącznie itd. Weźmy inną jakąś gminę X., w której księgę poboru wyłożono up. 22. lutego 1922. W tej gminie X. upłynął termin płatności pierwszej połowy daniny w dniu 28. marca, a termin płatności drugiej połowy daniny upływnie dnia 9. maja. W tej gminie X. pierwszy miesiąc zwłoki w zapłacie pierwszej daniny rozpoczął się 29. marca i trwać będzie do dnia 28. kwietnia włącznie, drugi miesiąc zwłoki w zapłacie tej samej połowy daniny rozpocznie się 29. kwietnia i trwać będzie do 28. maja włącznie itd. Odnosnie do drugiej połowy daniny rozpocznie się w tej gminie X. pierwszy miesiąc zwłoki w dniu 10. maja 1922 i trwać będzie do dnia 9. czerwca włącznie itd. Każdy płatnik, przeczytawszy powyższy artykuł 17, według którego rozpoczęty miesiąc liczy się za cały, wie, że musi złożyć odsetki za zwłokę za jeden miesiąc zwłoki bez względu na to, czy płaci zaległą połowę daniny zaraz na początku pierwszego miesiąca zwłoki, czy też dopiero z końcem tego pierwszego miesiąca zwłoki. We Lwowie n. p. powinien więc płacić odsetki za jeden cały miesiąc tak ten, który uiszczył pierwszą połowę daniny w dniu 15. marca 1922, jak i płatnik, który tę połowę daniny zapłacił z końcem pierwszego miesiąca zwłoki t. j. 14. kwietnia. Tak rozumie każdy człowiek, laik czy prawnik. Lwowska Izba Skarbowa jest jednak innego zdania. Wydała bowiem i rozesłała do Zarządów gminnych instrukcję w sprawie poboru i ściągania daniny z dnia 23. grudnia 1921 L. 103.339 ex 1921/W. II. 01. w której czytamy na drugiej stronie następujący przykład: Pierwsza rata daniny 5.000 mkp. powinna być być zapłaconą najdalej 20. lutego 1922. W razie zapłaty jej dopiero w dniu 10. marca 1922, liczy się odsetki za zwłokę jak następuje: 250 mkp. za luty i 250 mkp. za marzec czyli razem 500 mkp. to jest 10% odsetki od kwoty 5.000 mkp. za 18 dni. Według tej in-

strukcji żąda Izba Skarbowa we Lwowie od mieszkańca powyższej gminy X., który połowę daniny w kwocie 5.000 mkp. uiszczył, zamiast najpóźniej 28. marca, dopiero 1. kwietnia 1922, 10% odsetek za zwłokę w kwocie 500 mkp. za 4 dni, a to, jak przypuszczać należy, tylko z tego powodu, że trzy dni tej zwłoki przypadają na koniec marca, a jeden dzień należy już do miesiąca kalendaryzowego kwietnia. Co np. sędziomby o wierzytelni prywatnym, gdyby dłużnikowi, który dopuścił się zwłoki czterodniowej, policzył odsetki za dwa pełne miesiące. Byłoby to bardzo niesłuszne i żaden sąd na to by nie zezwolił. Izba skarbowa dając tę instrukcję wychodziła widocznie z zastrzeżenia, że ustawowe określenie miesiąca nie jest dostateczne, że czas trwania jego nie jest dostatecznie jasno określony, że zachodzi wątpliwość i że w tej wątpliwości należy interpretować przepis ustawy na korzyść skarbu państwa. Tymczasem to zastrzeżenie nie jest mylne, gdyż okres miesięczny rachuje się zawsze od dnia pewnego w miesiącu do tego samego dnia w następnym miesiącu a nigdy wedle kalendarzowych miesięcy. Tak nas bowiem uczy ustawa i tego zmieniać nie wolno, gdyż nie ma na to wyraźnego przepisu ustawy. Takiego też przepisu ustawy zmieniającego w ten sposób rachowanie terminów miesięcznych nie zawiera ani ustawa o daninie ani rozporządzenie wykonawcze. Nie ma więc tu ani odmiennego pozytywnego przepisu ani też żadnej wątpliwości a wobec tego instrukcja powyższa dla zarządów gminnych sprzeczna jest z ustawą. Takie zaś interpretowanie ustawy nie tylko naraża strony na niespodziewane szkody ale co więcej budzi w nich nieufność do Władzy państwowej a nadto deprawuje je, ucząc nieprawego pobierania ni należnych procentów, gdyż sposób ten sankcjonuje Państwo. Byłoby więc bardzo wskazane, by lwowska Izba Skarbowa cofnęła śpiesznie powyższe pouczenie o sposobie rachowania odsetek jako niezgodne z ustawą i polegające na jej niezrozumieniu.

Dr. St. Korytko.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przem. we Lwowie.

Eksport maszyn rolniczych do Rosji.

W Rosji są poszukiwane obecnie do bezzwrotnego dostawy maszyny rolnicze.

Zainteresowane firmy zechcą przedłożyć konkretne oferty za pośrednictwem Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie Ministerstwu Przemysłu i H.

Nowy Urząd celny.

Izba skarbowa we Lwowie zawiadamia, że nowo kreowany Urząd celny w Ławocznem rozpoczął już urzędowanie.

Targi i wystawy zagraniczne.

Międzynarodowa wystawa próbek w Rio de Janeiro zostanie otwartą w dniu 7. września br. Organizacją wysyłki wyrobów przemysłu polskiego zajęte się nowo zawiązana spółka „Polskie Wystawy Ruchome”, Warszawa, Elektoralna 2.

Transporty okrętowe z Włoch do Odessy.

Towarzystwo transportowe „Intercontinental” Societa anonima dei Trasporti e Comunicazioni giał S. i W. Hoffmann, w Tryjeście podjęło ponownie ruch osobowy i towarowy z Tryestu i Wenecji do Odessy.

Wystawa wzorów polskich w Ameryce.

Polski Konsulat Generalny w Nowym Yorku wyraził swą zasadniczą zgodę na urządzenie wystawy wzorów polskiego przemysłu w gmachu Konsulatu. Pokój przeznaczony na ten cel jest dosyć duży, jasny,

narożny, mniej więcej 7x6 metrów, na tem samym piętrze, co Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Nowym Yorku. Chodzi więc obecnie o nadsyłanie eksponatów w celu założenia wystawy. — Eksponaty należałoby nadsyłać pod adresem Izby Polsko-Amerykańskiej w Warszawie (Nowy Świat L. 74) na koszt wysyłającego.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Pewna firma amerykańska może podjąć się sprzedaży w komis wyrobów polskich, jako to: zabawek, lalek, haftów ręcznych bardzo ozdobnych, oraz wszelkich innych, w których materiał stałby w minimalną część wartości gotowego wyrobu. — Wszelkich informacji udziela biuro Izby Amerykańsko-Polskiej (Warszawa, Nowy Świat L. 74).

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Port w Gdańsku. W marcu br. przybyło do portu gdańskiego ogółem 170 okrętów o łącznej pojemności 115 tysięcy 528 ton netto, w tym samym czasie opuściło port gdański 146 okrętów o łącznej pojemności 104.000 ton netto. Najliczniej reprezentowaną była flaga niemiecka, następnie duńska, szwedzka i norweska.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 11. kwietnia 1922.

Ogólna tendencja niezmieniona. Waluty i dewizy zwykłe, w akcjach bankowych brak w dalszym ciągu obrotów z wyjątkiem Banku hipotecznego, który kupowano po 850. W akcjach przemysłowych obroty ożywione. „Polska Nafta” utrzymuje się na wczorajszym poziomie 1950, 2000, 1950, w Krakowie 2050, 2100, 2050. W Chodorowie liczne transakcje po 3100, 3125, 3100, 3125. Ojkiwo płacono po 3800, 3825. Rakszawę po 3500. Parowozy płacono początkowo po 1350 podniosły się na 1400, końcowe transakcje po 1450.

Z walut i dewiz poszukiwano przekazu na Berl'n, który zaczawszy kursem 13.25 zyskał początkowo 13.50, poczem zniżywszy się na 13.30 zakończył kursem 13.25. marki niemieckie 13.50, korony czeskie 73½, 73.75. Praga 75.55, 75½. Wiedeń zniżkowy, zaczawszy kursem 49.75 opadał stopniowo na 49.50, 49.25 wreszcie na 49.—. Według telegraficznych kursów warszawskich notowano: Dolary amerykańskie 3750, 3775, 3750, New York 3795, 3775, Berlin 13.20, 13.25, 13.15, Londyn 16800, 18825, Paryż 346, 352, 351½, Praga 75.25, Wiedeń 49.25 49.50, 49.75.

V. Waluty. Ruble carskie: po 100 rb. 225— 325— 500 rb. 170— 2.0—, drobne 80— 100—, Ruble Dumskie (po 1000) 35— 45—, (po 250) 20— 40—, Ruble dumskie kienki (po 10 i 15) —10 —15, Karbowadce po 100) 1— 3—, Grzywny (po 500 i wvzen) 4— 8— Franki franc. 335—, 355— Franki szwajc. 720— 770— Punt sterling. 15900— 16900— Dolary amerykańskie 3730— 3830—, Dolary kanadyjskie 3450— 3550—, Marki niemieckie po 1000 1250 1350, po 100 1150 1250. (drobne) 1050 1150, Lei rumuńskie po 500 2600 2500 drobne 2500 2700, Liry włoskie 200—, 215— Czeskie korony (po — 00 — 00) 7050 7450, drobne — — — —, Korony austr. niem. stempl. — 0 48 052 —

VI. Dewizy Londyn 15000— 17000—, Paryż 330— 350—, Zurich, 720—, 770— 099—, Praga 72— 7600 Wiedeń 047 051, Berlin 1250 1350, Nowy Jork 3675— 3775— Mediolan 205— 215, Bukareszt 26— 2800.

Zurich (PAT). Kursa giełdy z dnia 11/4. Berlin początkowe 181 końcowe 18500, Holandia 19500 Nowy Jork 514 51400, Londyn 2277 2274, Paryż 4790 4745, Mediolan 2790 2790, Bruksela — 0000, Kopenhaga 000— 000 Sztokholm 0000 0000 — Chrystiania — 00000, Madryt 0000— 00—, Buenos Ayres 0000, Praga 1035 1025, Budapeszt 063 062, Zagrzeb 160— 162 Bukareszt 000 000, Warszawa 013 013, Wiedeń 00660 00660 Austr. noty korony stemplowane 007 007

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ESSENCJE do wódek, rumu, likierów i cukrów alkermens i farby na jaja poleca **Bogdan Bohesiewicz, Lwów, Hetmańska 6**

Rek w zachowie I. klasy do sprzeczania ze siodłem — Hanalarze wyłączeni. Ul. Zamarstynowska 41 — Koneczak. 1529

Kupuję porcelanę i wszelkie antyki płacę ce y najwyższe. Handel starożytności **Jaroszewski, Romanowicza 9.** 1530

Portepiany, pianina, fisharmonie w różnych cenach sprzedam. Hanak, Pańska 21. 1540

Auto 4-onoowe prawie nowe okazynie do sprzedania. — Zgłoszenia od godz. 10—12 rano 3—5 popoł. do M. Misiewicz Wincentego Pola 4 II p. na prawo. 1543

Ramienica nowa, wielka, 15 okien frontu koło dworca głównego, może być wolne mieszkanie — do spr. d. ia bez pośrednictwa. Zgłoszenia do Reklamy, Chocimczyna 7 1581

„SARMACJA” w. firmy **Dla Biur** KSIĘGI handlowe, amerykańskie, bankowe 1532 kwitariusze i bloczki kasowe, papiery kancelaryjne, listowe i rysunkowe. Przybory szkolne i kancelaryjne.

POSADY POSZUKIWANE.

Głonom Dubiańczyk lat 38, poszukuje posady na ordynarję od zaraz — Łaskawe zgłoszenia: Jaremicz, Zuchorzycze p. Błka Szlachcka. 1557

Zdemobilizowany ochotnik lat 22 z czterolotnią praktyką lasową, energiczny i zamieszany w leśnictwie, poszukuje natychmiast posady adjuńka lasowego lub podobną Łaskawe zgłoszenia pod „Józef 22”, Brzeżany poste restante. 1575

MIESZKANIA.

Młode małżeństwo szuka 2-ch pokoi z urządzeniem lub bez. Oferty do Administracji „T. C.”. 1532

KÓŻNE DONIESIENIA.

Pracownia sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów, Rurowyjskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje, oraz kurs kroju i szycia. 5210

Sypialnia nadająca się do gościnnych pokoi tanio sprzedam. Hanak, Pańska 21. 1539

Teren fabryczny z budynkami i siłą parową w Poznaniu do wydzierżawienia z prawem przedkupu. Całość nadaje się znakomicie do fabrykacji pierwszorzędnych artykułów. Oferty tylko od poważnych firm do biura „Par” w Poznaniu pod Nr. 11460. 1561

CZAPKI sportowe męskie i damskie, wojskowe, urzędnicze i studenckie **Przybory wojskowe w wielkim wyborze** poleca 1327

Jan Witman we Lwowie, Trybunalska 1.

Kapelusze męskie, damskie, dziecięce w wielkim wyborze po niskich cenach. Błogosławiony kapeluszy pl. Św. Ducha obok kościoła OO. Jezuitów **Tworzyjański Ska** Odnowienie starych przyimie składnica ul. Kościelna 8 gmach Izby Rękoczelniczej. 1261

HANDEL WIN

restaurację i pokoje do śniadań **Piotr Keloński**, Trybunalska 8—10. Poleca na święta wina flaszkowe węgierskie Szamodnar, Tokajery pierwszej jakości, jakoteż wódki krajowe i własnego wyrobu po najniższych cenach.

„AURORA“ Fabryka tutek „AURORA“ = ::::: L W Ó W ::::: **plac Bernardyński I. 3**
jedynie najtańsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach. — Wytępuje wszęka konkurencję.

SUKNA

w wielkim wyborze na ubrania męskie, sportowe, płaszcze, zarzutki, kostjomy, płaszcze damskie i t. p.

poleca

FABRYCZNY SKŁAD SU NA
RAJSKI & GROCHOLSKI
LWÓW, ul. RUTOWSKIEGO 7.
(naprzeciw Katedry). 1422

NA ŚWIĘTA

FIRMA

HERBATA

chińska i ceylońska

KAWA

palona i surowa

KAKAO

holenderskie i inne.

EDMUND RIEDL

Lwów, ul. Rutowskiego 3

1587

poleca:

WSZELKIE TOWARY

w zakres handlu kolonialnego wchodzące.

WINA

austryackie, węgierskie francuskie, hiszpańskie, włoskie i inne.

WÓDKI I LIKIERY

pierwszorzędnych fabryk krajowych.

Poszukujemy suchego obszernego magazynu na maszyny.
A. M. Kierski Skł. z ogr. odp.
Lwów, Kopernika I. 4. 1546

Okazja! **MASZYNA PAROWA**
12 HP nowa z kotłem 36 m³ po n-pą zasilać tania do sprzedania do stawa natychmiastowa
„**PILOT**“
Lwów, ul. Batorego 4.

Polecamy do natychmiastowej dostawy

Saletre chil.

Sól potasową 20%—40%

i Tomasyne 16%

w zamian za żyto, a mianowicie:

za 50 kg. żyta 100 kg. soli potasowej 40%

„ 50 „ „ 200 „ „ 20%

„ 50 „ „ 75 „ tomasówki 16%

„ 90 „ „ 50 „ sal. chilijskiej

Do powyższych cen oryginalnych doliczamy 2½% płatne gotówką.

„Minerał“ T. z o p.

Poznań, Gwarna 18.

Adres telegraficzny: Minerał — Poznań.

1576

22 najlepsze wirówki szwedzkie, fińskie i niemieckie brały udział w konkursie wirówek Smiltén na Łotwie

Ze wszystkich tych wirówek najwyższe odznaczenie dostała

LACTA

fińska wirówka za najlepsze odłuszczenie i mocną budowę

Wirówki LACTA i MILKA

reprezentuje

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

Warszawa, Hoża 51.

109

Sprzedaż na Małopolskę Małopolski Związek Mleczarski Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych, inż. Schuman, Lwów, Pańska 23.

WYROBY SZCZOTKARSKIE

poleca najtaniej

1213

Ludwik Hoszowski, Lwów

AKADEMICKA 3.

Rok założenia 1869.

Rok założenia 1869

Fabryka Maszyn i Odlewania Żelaza

Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyży

Wyrabia sieczkarnie, młynki do zboża, prasy i gniotowniki do oleju i t. p.

Wykonuje urządzenia młynów, tartaków i t. p.

Przyjmuje do remontu wszelkie maszyny, motory parowe, ropne i benzynowe.

Pilnikarnia przyjmuje zużyte pilniki do nasiekania.

Odlewnia wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe.

1227

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

Zastępca firmy: Marek Feuerstein Lwów, Gródecka 59.

Od 1 maja b. r. oślasza ostatni przed wakacjami kurs kroju, szycia i ozdóbstwa tylko dla inteligencji. „Junosza“ szkoła kroju i zdobnictwa Lwów, ul. Listopada 5.

1489

Która firma eksportuje raki?

1580

Zgłoszenia do Waltera Blossfelda Hamburg 35, Eiffelstrasse 3.

Eleganckie

wyroby złote i srebrne po cenach najniższych poleca

W. BUSZEK

Lwów, Akademicka 6. 1253

Do sprzedania!

- 1 Automobil osobowy,
- 2 Automobile ciężarowe,
- 3 Gatry,
- 8 Par kamieni młyńskich,
- 6 Lekomobil,
- 6 maszyn młynarskich,
- 5 motorów na ropę,
- 3 Motory na benzynę,
- 4 Motory elektryczne,
- 1 Motor benz. z dymano,
- 4 Pługi motorowe,
- 2 Pługi parowe,
- 4 Pily taśmowe,
- 10 Pomp parowych,
- 3 Strugarki,
- 5 Tokarni,
- 4 Wiertarki,
- 8 Wielokrążków.

Dom handl. i techn. „PILOT“

Sp. z ogr. por. — Lwów ul. Batorego 4. 1575
Ceny konkurencyjne.

2 pługi motorowe

Stoska 55 H. P. najnowszej konstrukcji, bieg naprzód i wstecz, oraz a tomatycznie regulowanie (motorem) głębokości orki, natychmiast korzystnie do nabycia. Do pługów tych należy wielka ilość części zapasowych, lemiesz, odkadni i t. d.

Paul Seler

Fabryka maszyn

Poznań, 1560

ul. Przemysłowa 18.

Motor elektryczny

prąd zmienny, 220/380 volt, 30 P. S. przewoźny, zupełnie nowy, wyrobu fabr. maszyn elektr. Krefela natychmiast tani na sprzedaż.

Paul Seler

Fabryka maszyn 1559

Poznań, ul. Przemysłowa 28.

Nasiona

na świeższe warzyw i kwiatów

erfurckie i krajowe w torebkach małowanych po 25 i 35 mkp. tylko hurtowni dla sklepów i Kółek rolniczych z odpowiem nim rabatem najmniej 200 pakietów wysyła

Anaszkiewia Franciszek, Przeworsk.

Papa Wagi dachowa w najlepszym gatunku oraz ter wagonowo i detalicznie

Beczki decymalne i na bydło.

żelazne oraz wszystkie artykuły techniczne i gospodarskie wchodzące w zakres gospodarstwa

poleca firma

M. Kierski

— Lwów, pasaż Mikolascha —
1459 filia Tarnopol.

Syndykat Rolniczy

Lwów, pl. Marjański 10

dostarcza natychmiast gwarantowane odsiewy owsa szwedzkiego „Zwycięzca“
Złote deszcze i Ligowo,

jęczmień „Harma“ II odsiew, lubin słenny niebieski, koniczynę czerwoną bez kani nki, 1548

kupuje kartofle jadalne.

Rada szko na powiatowa Rohatyn. — L. 818.

Rada szkolna powiatowa w Rohatynie ogłasza konkurs na

posadę sekretarza

Pobory służbowe zależne od lat służby. wykształcenia i kwalifikacji dochodzą do IX. stopnia służbowego urzędników państwowych. Podania wnosić do Rady szkolnej powiatowej w Rohatynie do końca kwietnia br.

1577

Przewodniczący

Michał Kulczycki w. r.

Przedświadczenia sprzedaż
u firmy

Cwenarski Stanisław

Lwów, Akademicka 21, magazyny Staszica 5
poleca i wykonuje

balie, baniaki, wanny, wanianki, wiadra, szafliki, oraz artykuły w zakres blacharstwa wchodzące.

Ceny nader przystępne.

1418

DOM HANDLOWY I KOMISOWY
MAGNIES
 ulica Pańska I. 12, róg Batorego

Sprzedaje: meble antyczne, zwykłe, używane i nowe obrazy,
 — porcelanę, biżuterję itp. oraz konfekcję męską i damską —
Kupuje i przyjmuje w komis (bez opłaty składowego) meble,
 wszelkie przedmioty domowego użytku i luksusowe. 1476
Ceny umiarkowane.

J. DREXLER & SYNOWIE
 Lwów, plac Kapitulny 2

Magazyn pościeli
 1434 i poleca
 białizny

Koldry Materace Koce Półna Szyfony Batysty Wzale Rafiony Białizna Sofowa na miarę

NACZYNNIA
 EMALJOWANE
 I PRZYBORY KUCHENNE



ANTONI HALSKI
 LWÓW-SOBIESKIEGO I. 3.

140 lat istnieje!

J. A. BACZEWSKI

Rafinerja spirytusu, fabryka wódek, likierów i rumu
 w Zniesieniu koło Lwowa
POLECA:

Znakomite wódki:

Alasz
 Czyszczona
 John Bull
 Starka
 Starucha
 Żytniówka

Prawdziwe nalewki owocowe:

Dereniówka
 Jarzębinka
 Orzechówka
 Pomarańczówka
 Tarniówka
 Wiśniówka

Nieprześcignione likiery:

Cacao
 Cherry
 Cherry Brandy
 Curacao Tripl Sec
 Curacao Sec Sec
 Griotte

Menthe Glaciale
 Orange Tripl Sec
 Orange Sec Sec
 Rose
 Vanille

Specjalność fabryki: SOOVERAIN

do nabycia w pierwszorzędnym handlach win, delikatesów i restauracjach.

140 lat istnieje!

Śledzie do marynowania, Pstrągi morskie do smarzenia, różne marynaty rybne, oraz wina, migdały, rodzynki, daktylę, wanilia, orzechy łuszczone, konfitury, marmolady, herbata, kawa
 codziennie świeżo palona mieszanka z najlepszych gatunków
 poleca hurtownie i detalicznie Włodzimierz RUBEL Szajnochy 2 (óg Kopernika).

FOTELE-KRZESŁA STYLOWE i zwyczajne twardego lub miękkiego drzewa poleca najtaniej
MEBLE stylowe podług wzorów na zamówienie
WYPRAWY KUCHENNE w wielkim wyborze
 poleca pracownia stolarska p. f. 1050
Gabryel Barański
 Lwów, ul. Kochanowskiego 87.

Na święta! Na święta!
CUKRY I CZEKOLADY
 najtaniej detalicznie i hurtownie w Lwowskich domach cukrowych
J. B. Rauch
 we Lwowie.
 Główny skład: ul. Legionów 33.
 FILIE: ul. Akademicka 26, ul. Halicka 9, ul. Leona Sapiehy 17. 1417

Dla Większego przedsiębiorstwa automobilowego poszukuje się w śródmieściu odpowiedniego placu i budynków na kupno, ewentualnie długoletnią dzierżawę płatną gotówką lub udziałem w zyskach.
 Łaskawe oferty do: 1525
 Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA”
 Lwów, Romanowicza 10 dla „GEP”.

Maszyny do obróbki metali pierwszorzędnych fabryk
 poleca ze składu:
 8 precyzyjnych tokarń 1—2 m.
 6 wiertarek od 16—40 m/m.
 2 strugarki Shaping
 1 gwinciarka automatyczna
 2 grezarki uniwersalne
 2 uniwersalne szlifierki
 2 nożyce
 2 prasy i t. p.
 jak również wszelkie inne maszyny i narzędzia do przemysłu metalurgicznego
A. M. KIERSKI Skł. z ogr. odp.
 Lwów, ul. Kopernika 4. 1523

Zdemobilizowany porucznik W. P. szuka posady zarządcy i t. p. fabryki itp. Posiada fachowe wiadomości teoretyczne i praktyczne. Prowadził fabrykę mebli. Łaskawe zgłoszenia pod „Pracownicy” do biura ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 1495

Największy - WYBÓR
Urządzeń kuchennych
 Wszelkiego rodzaju
 wspólnym składzie NACZYŃ
R. KALCZYŃSKI
 LWÓW
 12 SOBIESKIEGO 12

Na święta! Na święta!
 Poleca ze znanej dobroci 1433
Szynki oraz doborowe Wędliny
 firma Franciszka Ichniowskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 1
 Wysyłka na prowincję odwrotnie

Rada Zawiadowcza

Spółki Akcyjnej „AZOT“ w Borach

zwołuje drugie zwyczajne walne zgromadzenie do Krakowa do sali obrad Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, plac Szczepański, na 6. maja 1922 r., o godz. 4. popoł.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej oraz przedłożenie pierwszego bilansu obrotowego wraz z rachunkiem strat i zysków po dzień 31 grudnia 1921 r.

2. Sprawozdanie rewizorów rachunkowych

3. Wnioski Rady w sprawie rozdziału czystego zysku.

4. Wniosek Rady na podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp. 28,000,000 na Mkp. 56,000,000. — przez emisję jednorazową lub częściami 200,000 sztuk nowych akcji nominalnie po Mkp. 140.

5. Wniosek Rady na zmianę odpowiednich paragrafów statutu, ustalających nowe brzmienie firmy oraz przyznających Spółce możliwość wydawania (ewentualnie zamieniania) do 30. proc. akcji każdej emisji, zarówno dawnych jak i nowych, w formie akcji imiennych i zarejestrowanych. Posiadaczami akcji imiennych mogą być tylko obywatele Rzeczypospolitej Polskiej lub instytucje polskie, przy czem posiadanie 5 akcji imiennych uprawnia do oddania 1 głosu na Walnem Zgromadzeniu, gdy posiadaczom akcji na okaziciela przysługuje 1 głos na 25 akcji.

6. Wybór 4 członków Rady Zawiadowczej w miejsce wylosowanych w dniu 21 marca 1922 r.

7. Wybór 3 rewizorów rachunkowych i 2 zastępców oraz sprawa wynagrodzenia rewizorów za rok 1921

8. Wolne wnioski.

Akcje mają być składane w Banku Małopolskim w Krakowie i we wszystkich jego oddziałach. Przytacza się w myśl statutu do słowne brzemie § 24:

Posiadanie 25 akcji uprawnia do oddania jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Aby móc swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonariusz złożyć najpóźniej na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcji wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w miejscu składowym, które w okwieszczeniu zwołującym wskaże Rada zawiadowcza.

Akcjonariusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie. Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrazić ilość głosów przysługujących danemu akcjonariuszowi.

Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też jej pełnomocnikowi należycie wykazać się mogącemu.

Przed każdym Walnem Zgromadzeniem musi być wyłożony wyłożony wykaz akcji z wymienieniem nazwisk akcjonariuszów i ich miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcji przez każdego reprezentowanych i ilości głosów, które każdemu przysługują. Wykaz akcji i akcjonariuszów ma być na dni 5 przed dniem zgromadzenia zamknięty i wyłożony w biurze Spółki oraz na Walnem Zgromadzeniu. Od tej chwili wolno akcjonariuszom i ich należycie wylegitymowanym zastępcom wykaz ten przeglądać za wykazaniem się legitymacją do udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Na każdym Walnem Zgromadzeniu musi być wyłożony spis obecnych akcjonariuszów i ich zastępców z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcji przez każdego reprezentowanych i ilości głosów, która każdemu przysługuje; każdemu obecnemu akcjonariuszowi lub zastępcy wolno ten spis przeglądać.

Wykaz wyłożonych akcji i akcjonariuszów obecnych na Zgromadzeniu ma być dołączony do protokołu Walnego Zgromadzenia

Na żądanie należy każdemu akcjonariuszowi wydać w biurach Spółki najpóźniej w 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem odpis sprawozdania rachunkowego wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat, tudzież odpis wszystkich wniosków przygotowanych na Walne Zgromadzenie; prócz tego należy zezwolić w biurach Spółki na przegląd przedłożeń i dokumentów przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Każdy akcjonariusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcjonariuszem, czy nie.

Niewłasnowolni i osoby prawne głosują przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych.

Na Święta!!

Wszyscy mieszkańcy drielnicy Gródeckiej powinni się zaopatrywać

w towary **świąteczne**

wódki, piwa i wina

u firmy **W. Kulinska** ul. Gródecka 1. 13.

1515

WYŚMIENIE

Perfumy na wagę

WODY kolońskie i kwiatowe.
mydła, kremy i pudry w wielkim wyborze poleca
Bogdan Bohosiewicz, **LWÓW**,
Hłumańska 6.

SREBRO CHIŃSKIE

stół we z gwarancją 20-letnią poleca 1524
magazyn porcelany i szkła
Stanisław Wierzbicki **Lwów**, ul. Hłumańska 4.

ZIEMIŃIAKI

jadalne, przemysłowe i sadzonki

kupuje w każdej ilości

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie, Kopernika 20.

1579

W ofercie należy podać cenę loco stacja załadowania.

N DESEROWA CZEKOLADA KUCHENNA

A NAJLEPSZA i NAJTAŃSZA

Ś W I E T czekoladki i galanterja

do nabycia

we

1465

Fabryce konserw i CZEKOLADY

RUCKER i HÖFLINGER

Spółka akcyjna we Lwowie

A : ul. RUTOWSKIEGO 8. :

Zarząd

Banku dla elektryfikacji Polski

(Elektrobanku) S-ki Akc. w Warszawie

zawiadamia pp, akcjonariuszów, iż w dniu 24 maja r. b. o godzinie 5 popołudniu odbędzie się w lokalu Banku przy ulicy Senatorskiej Nr. 18 w Warszawie

Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne

Przedmiotem obrad Zgromadzenia będzie:

1. Sprawozdanie Zarządu
2. Wnioski Zarządu.
3. Wybory Wadz Spółki.
4. Wynagrodzenie Władz Spółki
5. Wolne wnioski.

Stosownie do § 27 właściele akcji imiennych korzystają z prawa głosowania na Zgromadzeniu Walnem, o ile najmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem zostaną wciągnięci do ksiąg Spółki, Właściciele zaś akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożą Zarządowi swoje świadectwa tymczasowe lub odpowiednie dowody depozytowe lub zastawne.

ZARZĄD.

1533

Swój do swego
po swojej!



WIROWKI

oryginalne

SZWEDZKIE

VIKING i DIABOLO

poleca

1408

Antoni HALSKI

LWÓW
SODIESKIEGO 3.